p r o g r a m

GAJANE

TEATR WIELKI W ŁODZI

ARAM CHACZATURIAN

Gajane

(Гаянэ)

Balet w trzech aktach
Libretto: BORYS EJFMAN

ARAM CHACZATURIAN

Urodził się w Tbilisi 6 czerwca 1903 roku. Wybitny kompozytor i dyrygent radziecki, Ormianin. Studia odbył w konserwatorium w Moskwie, początkowo jako wiolonczelista, następnie studiował kompozycję u Michała Gniesina i Mikołaja Miaskowskiego.
Pierwszym dojrzałym dziełem Chaczaturiana był *Koncert na fortepian i orkiestrę*, pisany jeszcze w klasie Miaskowskiego a wykonany po raz pierwszy 12 lipca 1937 roku przez Lwa Oborina i orkiestrę filharmonii moskiewskiej pod dyrekcją Steinberga. W roku 1950 Chaczaturian został profesorem kompozycji w konserwatorium moskiewskim. Jest czynnym publicystą muzycznym i laureatem szeregu nagród państwowych. Twórczość kompozytorska Chaczaturiana zdobyła sobie szybko należny rozgłos zarówno w Związku Radzieckim, jak i na całym świecie.
Jego pierwsze regularne studia przypadają dopiero na rok 1923. W 1930 roku zostaje przyjęty do klasy kompozycji Miaskowskiego (instrumentację studiował pod kierunkiem Wasilenki i Iwanowa-Radkiewicza). Jak się można zorientować z nazwisk profesorów, studia w latach trzydziestych były regularne i zdyscyplinowane, lecz jednocześnie tradycyjne (głównie w sensie tradycji rosyjskiej: Glinka, Czajkowski, Borodin, Musorgski, Rimski-Korsakow). Mimo takiego kierunku dydaktycznego, Chaczaturian interesował się muzyką współczesnych kompozytorów zachodnioeuropejskich, jak Ravel i Hindemith (twórczość Schönberga i jego szkoły zajmowała go jedynie ogólnie).
W ukończonej w 1935 roku trzyczęściowej *I Symfonii* dostrzec już można liczne cechy jego wysoce indywidualnego stylu kompozytorskiego, lecz dziełem w pełni dojrzałym okazał się dopiero napisany w następnym roku *Koncert na fortepian i orkiestrę*. Samo tylko

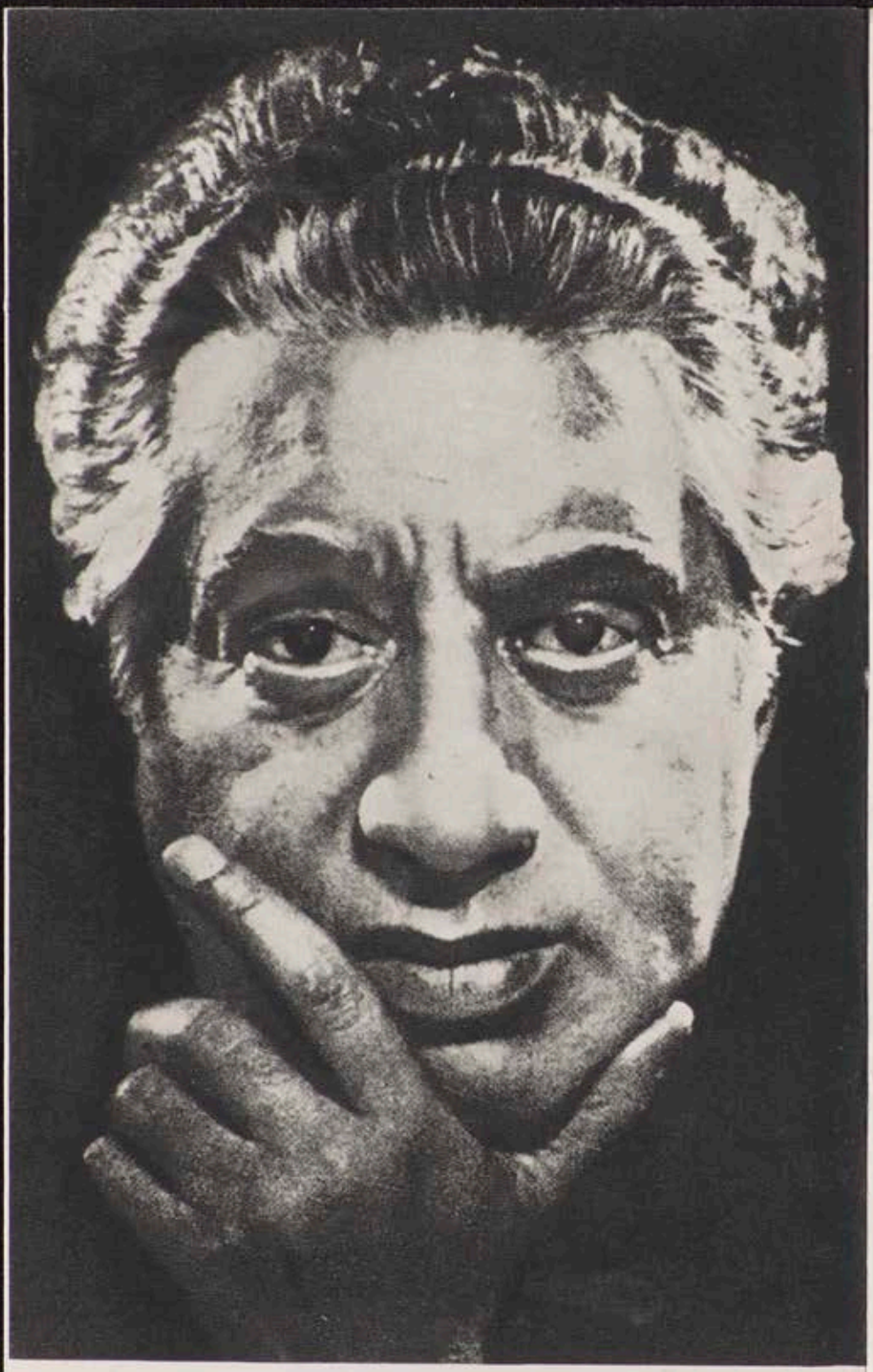

Арам Хачатурян

prezentatywnych kompozycji. Również w okresie wojennym powstała *II Symfonia*, w której kompozytor imponuje oryginalną barwnością, mistrzowskim, wysoce indywidualnym zużytkowaniem folkloru i szerokością patetycznych, silnie napiętych linii. W *II Symfonii* Chaczaturian rezygnuje z tradycyjnej budowy formalnej i tworzy – jakby malarsko zakrojony – szereg obrazów o różnym typie ekspresji i nastroju. Całość jednoczy wspólny dla trzech części *Symfonii* motyw dzwonu (dlatego też krytycy radzieccy nazywają ją często *Symfonią z dzwonem*).

Podobnie jak balet *Gajane* tak i *II Symfonia* powstała na tle wydarzeń wojennych i jest inspirowana przez tematykę ideologiczną, a z muzycznego punktu widzenia – przez tematykę ludową. W ciągu następnych lat Chaczaturian komponował mało.

Centralnym dziełem tego okresu jest jego nowy balet *Spartakus*. W przeciwieństwie do bardzo oryginalnego i wyjątkowo żywiołowego – choćby wspomnieć tylko *Taniec z szablami* – baletu *Gajane*, *Spartakus* nawiązuje silnie do XIX-wiecznych tradycji rosyjskich. Po raz pierwszy wystawiony został 27 grudnia 1956 roku na scenie Teatru Opery i Baletu im. S. M. Kirowa w Leningradzie. Lecz i w tym dziele cechy talentu kompozytora ukazują się obficie. Nie brak tu ani typowych dla Chaczaturiana ostrych, uporczywie powtarzanych rytmów, ani znakomicie organizowanych kulminacji, ani rozpędzonej taneczności, ani też delikatnie cieniowanych liryzmów. Tak więc w ciągu trzydziestu lat rozwoju stylu i techniki Chaczaturian nie zmienił wiele, z własnego indywidualnego charakteru muzyki. Zasadniczym ogólnym rysem stylotwórczym kompozytora jest coraz silniejsze nawiązywanie do zeszłowiecznej wielkiej tradycji rosyjskiej. Pod tym względem można się dopatrywać u Chaczaturiana ścisłego podobieństwa z charakterem ewolucji Szostakowicza. Muzyka Chaczaturiana jest niezmiernie łatwo rozpoznawalna – bez względu na to, w jakim charakterze czy tempie jest utrzymana. Szczególnie specyficzny jest jej liryzm; tu może najpełniej przejawia się zależność kompozytora od wzorów rodzimego folkloru ormiańskiego. Natomiast częsta patetyczność jego muzyki wzorowana jest na przykładach tradycji rosyjskiej (m.in.

przejrzenie partytury *Koncertu* pozwala na zorientowanie się w rodzaju języka muzycznego, jaki obrał sobie kompozytor.

W dziele tym, utrzymanym w tonalności dur-moll, Chaczaturian wyzyskuje możliwości radykalizacji dźwiękowej przede wszystkim dzięki wpływowi elementów melodycznych na kształtowanie się akordyki. Rzecz charakterystyczna: w późniejszych dziełach Chaczaturiana, zasadniczo uległ zmianie język muzyczny i jego materiał, lecz ten typ formowania współbrzmień pozostał niemal niezmieniony. W *Koncercie na fortepian i orkiestrę*, pisanym w dużym stopniu pod wpływem muzyki zachodniej (m.in. pod wpływem Ravela), roi się od elementów współcześnie konwencjonalnych (nie brak tu np. ani motoryki, ani politonalności, ani kontrastowego traktowania płaszczyzn dynamicznych itp. konwencji). Lecz jednocześnie już w tym dziele zarysowują się cechy osobistego stylu kompozytora: jaskrawość instrumentacji, eksponowanie melodyki, zdradzającej silny wpływ elementów ludowych (folklor ormiański), witalność ruchu i predylekcja do wytwarzania specyficznego kolorytu dźwiękowego. Dzięki tym elementom, Chaczaturiana zalicza się do twórców niezwykle oryginalnych. Te cechy zadecydowały o gwałtownym wzroście zainteresowania kompozytorem ormiańskim nie tylko w ZSRR, gdzie szybko zyskał sławę, lecz nadto za granicą, gdzie często – jak np. w Ameryce Północnej – powszechne ideały nowej muzyki są zbliżone do typu, który Chaczaturian reprezentuje swą twórczością. Wyjątkowe znaczenie dla popularyzacji nazwiska kompozytora na całym świecie mają dwa utwory, niezmiernie typowe dla jego odrębnego stylu i ewolucji: wirtuozowski *Koncert skrzypcowy*, doskonale wykonywany przez Dawida Ojstracha oraz balet *Gajane* (do libretta Konstantego Dierżawina), w którym pojawiły się pomysły i fragmenty poprzedniego baletu *Szczęście*.

Premiera *Gajane* odbyła się w grudniu 1942 roku przy udziale Opery Leningradzkiej i Baletu im. Kirowa w mieście Perm, dokąd zespoły te zostały ewakuowane. Oba dzieła – przede wszystkim drugie w postaci suity koncertowej – zyskały sobie olbrzymie powodzenie i jeszcze dziś należą do jego najbardziej re-

rytmicznym i tanecznym) i wreszcie porywająca siła temperamentu – oto skrócony katalog czynników, decydujących o wielkości, odrębności i znaczeniu kompozytora, który jest – obok Szostakowicza i Prokofiewa – bez wątpienia najbardziej reprezentatywną osobowością twórczą współczesnej muzyki radzieckiej.

wg „Leksykonu kompozytorów XX wieku"

Czajkowski). Twórczość Chaczaturiana imponuje przede wszystkim świeżością i naturalnością inwencji melodycznej (świeżość wywodzi się prawdopodobnie z egzotyczności orientalizmów ormiańskich), wirtuozowską fakturą orkiestrową i instrumentalną (nie tylko w koncertach instrumentalnych, lecz także w dziełach symfonicznych i baletowych), barwnością kolorytu orkiestrowego, śmiałą i niezwykle efektownie działającą kontrastowością, zawsze ożywionym rytmem, szczególnie ekspresywnym tam, gdzie kompozytor stosuje – t: ; typowe dla własnego stylu – uporczywe powtarzanie formuł rytmiczno-motywicznych, i wreszcie ogólną rapsodycznością formy, wywodzącą się zapewne z improwizacyjnego charakteru folkloru ormiańskiego.

Jeśli chodzi o formę i tektonikę większych dzieł, to kompozytor nie idzie po linii adaptacji dawnych wzorów, lecz usiłuje konstruować muzykę, opierając się na dwóch zasadach.

Pierwsza – to swobodne, często kontrastowe i płaszczyznowo traktowane zestawienia luźnych fragmentów, które co najwyżej mogą sobie być pokrewne pod względem motywicznym, typu ruchowości itp. Druga zasada – to rozwój formy polegający na licznych powtórzeniach, progresjach wybranych motywów etc. W harmonice Chaczaturian nie wykracza nigdy poza tonalność, lecz jednocześnie umie być oryginalny zarówno w specyficznym wyborze akordyki czy powiązań funkcyjnych jak i w wyborze kombinacji modalnych (często wyzyskujących modalny ornamentalizm ludowy). Ścisły związek muzyki Chaczaturiana z rodzinnym folklorem ormiańskim decyduje w równym stopniu o typie melodyki, co harmoniki: bowiem (wspomniana już wyżej) ingerencja właściwości melodycznych na kształtowanie się harmoniki jest niezwykle częsta i decyduje o ogólnym klimacie dźwiękowym. Bogactwo melodyczne, obfitość pomysłów – tym bardziej zdumiewające, że opiera się zawsze na bazie tonalnej! – umiejętność swoistego, niekonwencjonalnego rozwijania formalnego, zaborczy, spontaniczny rozpęd rytmiczny, plastyczna i przejrzysta polifoniczność głosów, ostrość harmoniki, żywość toku ogólnego (przypominająca niekiedy witalność jazzu – często dzięki zbiegającym się z jazzem formułom

BORYS EJFMAN, choreograf – urodził się w 1946 roku. Ukończył muzyczną i choreograficzną szkołę. Mając lat 15 realizował już swoje pierwsze niewielkie układy choreograficzne, a pierwszą zawodową pracę w teatrze podjął w wieku lat 18. W 1966 roku wstąpił na wydział choreograficzny leningradzkiego konserwatorium. W trakcie studiów przygotował choreografię do 5 baletów. Zrealizował też 3 filmy baletowe: „Wariacje na temat rokokowy" Piotra Czajkowskiego, „Ikar" Aleksandra Czernowa i „Błyskotliwe divertimento" Michała Glinki.

W 1972 roku na scenie leningradzkiego Małego Akademickiego Teatru Opery i Baletu młody choreograf zrealizował swój dyplomowy spektakl (z własnym librettem) – był to balet Arama Chaczaturiana „Gajane". Inscenizacja ta uzyskała liczne nagrody i wyróżnienia.

Borys Ejfman stale pracuje w Akademickiej Szkole Baletowej im. Waganowej w Leningradzie, gdzie dla młodych adeptów sztuki baletowej przygotowuje choreografie na doroczne popisy końcowe.

Ostatnią pozycją baletową opracowaną przez choreografa, a wystawioną w Akademickim Teatrze Opery i Baletu im. S. M. Kirowa w Leningradzie jest „Ognisty ptak" Igora Strawińskiego.

W najbliższej przyszłości Borys Ejfman ma zamiar wystawić balet Ludwiga van Beethovena „Twory Prometeusza", rock-balet o tematyce współczesnej oraz do muzyki Sergieja Rachmaninowa utwór „Scytowie i Amazonki".

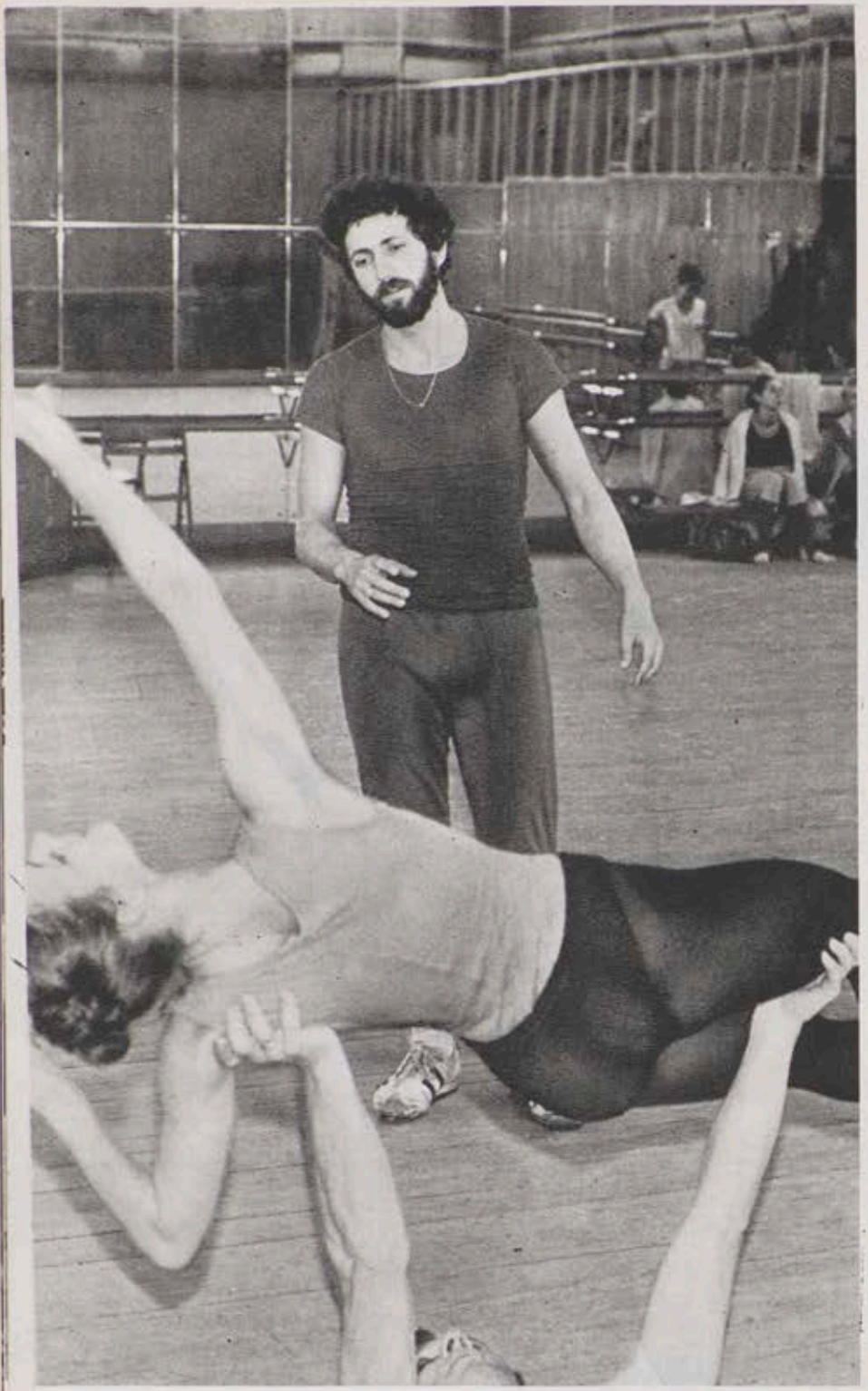

fot. Chwalisław Zieliński

TREŚĆ LIBRETTA

Pewnego dnia, na górskiej ścieżce spotkało się dwoje młodych, urodziwych ludzi – Gajane i Giko. Spojrzeli na siebie i pokochali się...
To spotkanie przyniosło im miłość, szczęście i tragedię.

AKT I

Wysoko w górach, ponad obłokami żyje plemię kaukaskich górali. Rządzi nimi stary, potężny władca. Sprawuje on silną i bezwzględną władzę. Wszyscy górale bezkrytycznie oddali mu swe dusze. Tylko miłujący wolność Armen nie chce żyć tak jak inni. Podżega młodzież przeciw władcy i podnosi bunt. Udaje mu się pociągnąć za sobą wielu młodych górali. Dziewczyna imieniem Gajane również znajduje się wśród nich.
Walka o panowanie nad plemieniem kończy się zwycięstwem Armena, górale opowiadają się po jego stronie. Tylko Giko pozostaje ze swym pokonanym ojcem. Ale myśli Giko nieprzerwanie biegną ku ślicznej Gajane...
Władca przyzywa syna i zmusza do złożenia przysięgi na zemstę. Jednakże pojawienie się Gajane przerywa rytuał.
Gajane i Giko zrywają się ku sobie, lecz między nimi staje władca. Więzy krwi zwyciężają miłość – Giko podporządkowuje się woli ojca.

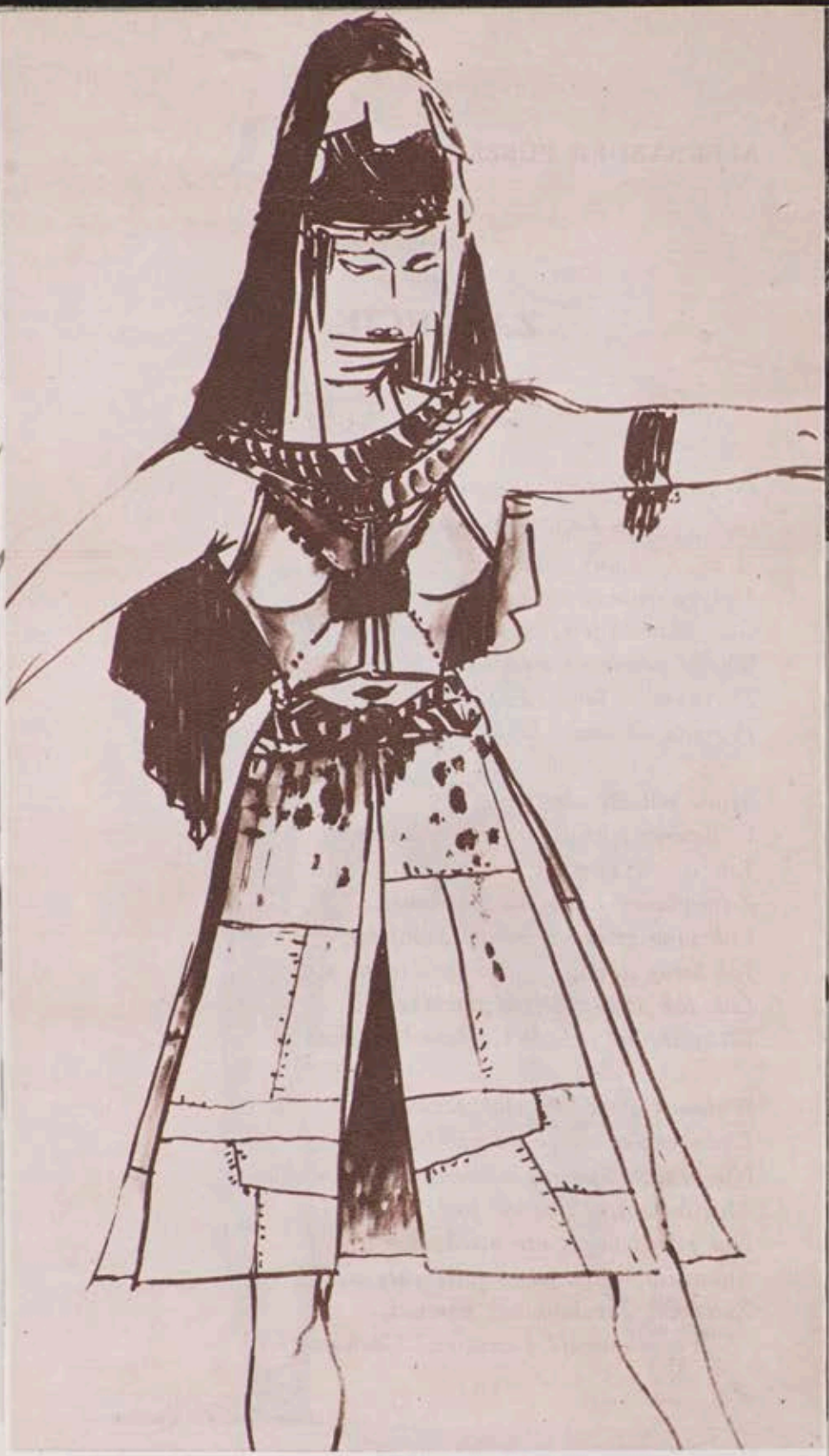

Projekt kostiumu dziewczyny (akt I)
rys. Henri Poulain

AKT III

Gajane i Giko razem witają świt. Nie umieją cieszyć się swoim szczęściem. Marzą o wspólnej przyszłości.
Władca nie może pogodzić się ze swoim losem. Gorycz przegranej, a także utrata serca syna przeobraziły silnego władcę w zniedołężniałego starca. Za wszelką cenę pragnie odzyskać panowanie nad plemieniem, któremu teraz przewodzi Armen. Duma i ból rozdziera serce władcy. Załamany, prawie obłąkany wyciąga kindżał i rzuca się na Armena, znajdującego się w grupie młodych górali. Przypadkiem jednak nóż trafia w pierś jego syna. Giko pada. Stał się on ofiarą rozgrywki między władcą a buntownikiem, a przecież był jedyną nadzieją ojca i jego następcą. W osłupieniu stoją Armen i górale. W ramionach Gajane śmiertelnie ranny Giko wydaje ostatnie tchnienie. Zrozpaczona dziewczyna przywołuje w myślach historię ich tragicznej miłości.

AKT II

Jesienny wieczór. Górale niezwykle uroczyście obchodzą święto winobrania. W strojach obrzędowych, bawią się i tańczą, prowadzą korowody.
Jednym ze zwyczajów związanych ze świętem winobrania jest stary obrzęd wybierania niewiast.
Gajane zostaje wybrana przez dwóch młodzieńców – Giko i Armena. Lecz dawny obyczaj każe im walczyć przeciw sobie, gdyż tylko pojedynek na szable może rozstrzygnąć do kogo ma należeć dziewczyna. Odważny i pewny siebie Armen pokonuje Giko. Jednakże zwycięstwo nie przynosi mu szczęścia, gdyż Gajane nie chce odwzajemnić jego uczucia. Jej serce należy do Giko...
Nadchodzi Giko. Tęsknota do Gajane jest tak ogromna, że czuje on, iż właśnie dziś będzie musiał dokonać wyboru między ukochaną a ojcem, który przeciwny jest ich szczęściu. Kiedy pojawia się władca, Giko zdecydowanie porywa w objęcia ukochaną dziewczynę. Pozostanie z nią na zawsze. Oboje nie mogą już dłużej opanować płonącej w ich sercach miłości...

THE STORY

One day, on a mountain path there met two young, comely people – Gayane and Giko. They looked at each other and fell in love... That meeting brought them love, happiness and tragedy.

ACT ONE

High in the mountains, above the clouds there lives a tribe of Caucasian mountaineers. They are being ruled by an old and mighty lord. His authority is powerful and despotic. All the mountaineers have submitted their bodies as well as souls to him. It is only freedom-loving Armen who refuses to live like the others any longer. He instigates the young people and causes a rebellion. He is successful in winning many young mountaineers. A girl by the name Gayane is among them.

The rebel, Armen, takes up arms to fight against the old ruler in order to get the authority over the whole tribe. Armen wins over the lord who cannot bear his defeat. The only person who stands by his defeated father is Giko. But his thoughts are incessantly attracted to gorgeous Gayane...

The ruler summons his son and causes him to swear the revenge. But the ritual is interrupted by Gayane's appearance. Gayane and Giko run to each other but the ruler stands between. The bonds of blood are stronger than those of love and Giko must obey father's will.

ACT TWO

An autumn evening. The mountaineers are celebrating the day of grape-gathering. All of them enjoy themselves, dance and lead pageants.

Projekt obrzędowego stroju z II aktu
rys. Henri Poulain

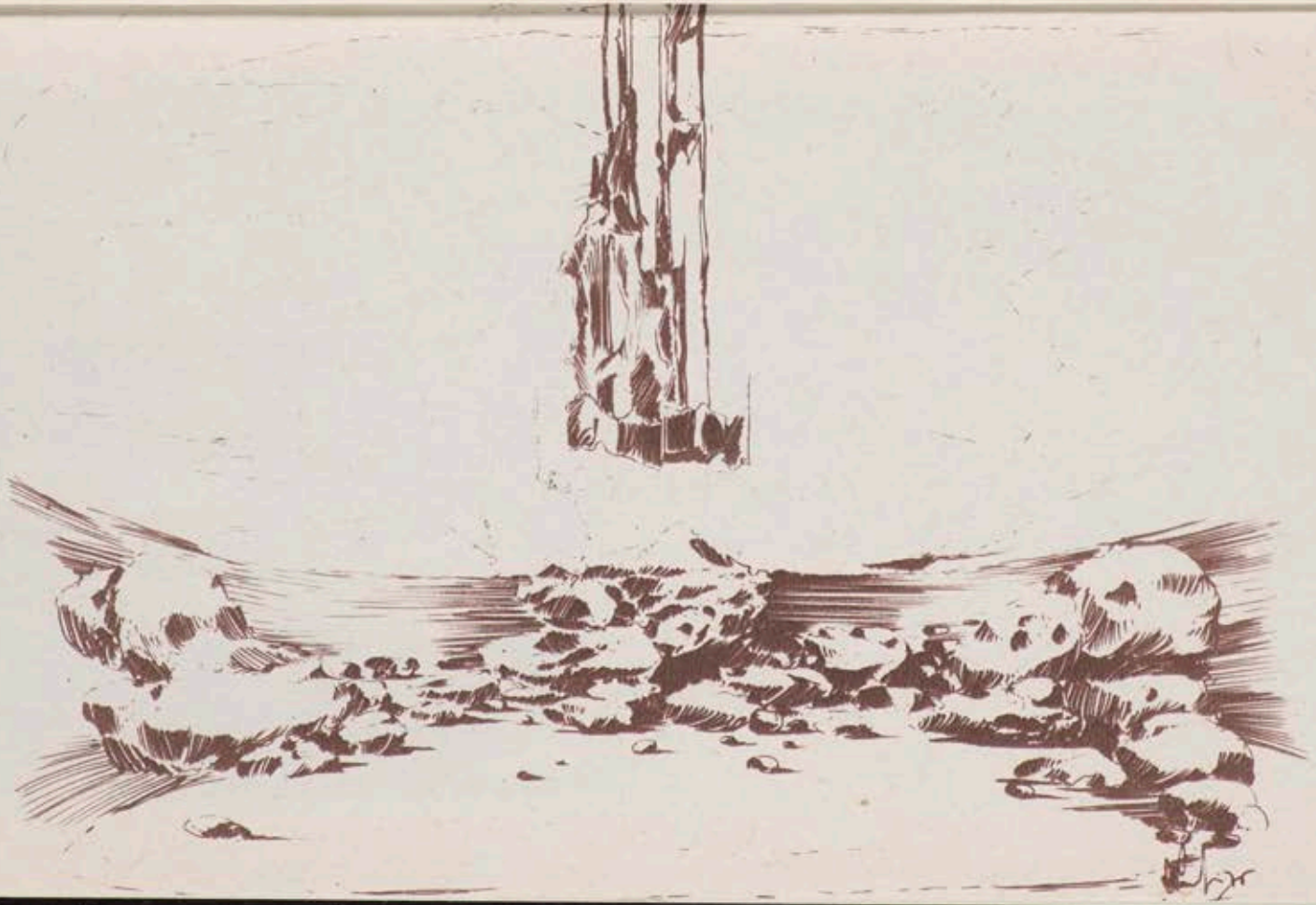

One of the customs connected with the day of grape-gathering is the ceremony of choosing the women. Gayane is chosen by two lads, Giko and Armen. But the old custom makes them fight against each other, as only a duel with sables can settle who the girl is supposed to belong to. Armen, courageous and self-confident, gains a victory over Giko. However, it does not bring him a feeling of happiness. Armen knows that Gayane's heart belongs to Giko. The ruler stands between the two lovers again. This time Giko clasps his beloved Gayane is his arms. They will always remain together. They both cannot overcome the feeling of love burning in their hearts...

ACT THREE

Down. So long together for the first time, Gayane and Giko are not capable of enjoying their happiness. They dream of their future.

The lord cannot put up with his loss of power. The bitterness of the defeat along with the fact that he has lost his son's heart have changed the powerful ruler into a decrepit old man. He desires to regain his authority over the tribe, whose leader Armen has become now.

The old ruler's heart is broken by pride and pain. Broken down and almost insane, the old man attacks Armen who is in the company of young mountaineers. He takes out his double-edged dagger and stabs Armen. However, the dagger hits his son on the chest by accident. Giko falls down on the ground. Being his father's only hope and heir, Giko has become a victim of a strife between the ruler and the rebel. Both Armen and the mountaineers stand aghast. Gayane, in despair, recalls the story of their tragic love while Giko breathes his last gasp.

tłum. Zofia Waligóra

BORYS EJFMAN (ZSRR)
Inscenizacja i choreografia

HENRI POULAIN
Scenografia

REALIZATORZY

TADEUSZ KOZŁOWSKI
Kierownictwo muzyczne